

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadawane należy franco do Administracji „Głosu Naroda”. — Prenumeratę oprócz apowaznionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklama cyje nieopieczowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Reklams redakcyi nie wraza.

ADRES RED.: Ul. św. Tomassa L. 20. Adr. telogr.: „Głos Naroda” Kraków. Telefon redakcyjny Nr 196. — Telefon administracyjny i drukarski Nr. 2044.

OGŁOSZENIA wnoszą w Krakowie miesięcznie 3 kor., w Warszawie 6 kor. za odnośne do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerszy.

Cena numeru pojedynczego 10 halerszy.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują Administracja „Głosu Naroda”, ulica św. Tomassa L. 20, — Od miejsca za wiersz drobna pismem (jedn.) 20 halerszy, układ tabelaryczny, listowy, od wiersza 60 hal. Najniższe po 60 hal. od wiersza — Sekreleji i t. d. 60 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Naroda” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 3 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po i kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmują w Wiedniu Hasenstein i Vogler, w Dąbku, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Jossel w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun. — Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 3 listopada.

Wielka główna kwatera odczasza dnia 2. listopada:

Wschodni teren.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Hindenburga:

Na południe kolei Tukum—Ryga atak nasz poczynił po obu stronach rzeki Aa dalsze postępy.

Przed Dźwińskiem także i wczoraj toczyła się zacięta walka.

Kilka silnych ataków rosyjskich krwawo odparto.

Walki między jeziorami Swjenten i Ilsen jeszcze się toczą. Przeszło 500 jeńców dostało się w nasze ręce.

Grupa wojsk generała polnego marszałka księcia Leopolda Bawarskiego:

Nic nowego.

Grupa wojsk generała Linsingena:

Rosyianie usiłowali nasz postęp naprzód na zachód od Czartoryska powstrzymać przez kontratak, wykonany na szerokim froncie w gęstych masach, zostali jednak wśród najcięższych strat odparty. Ataki nasze potem znowu dalej trwały.

Koło Siemikowice udało się Rosyjanom przejściowo wtargnąć w stanowiska wojsk generała hr. Bothmera.

Kontratakami odzyskaliśmy nasze okopy i wzięliśmy przeszło 600 Rosyan do niewoli. Miejscowość Siemikowice po zaciętych walkach zbliska dziś rano po największej części znowu została odzyskaną, przyczem wzięliśmy dalszych 2000 jeńców do niewoli.

Zachodni teren.

Pominąwszy silny ogień nieprzyjaciela na Butte de Tahure i żywe walki działowe na froncie między Mozą i Mozlą niema istotnego do doniesienia.

Balkański teren.

Na północ i północny wschód od Cacak wymuszono wyjście z terenu górzyściego na południe od Górnego Milanovca do doliny zachodniej (Golijska) Morawy. Cacak zajęty.

Wzgórza na południe od Kragujevca wzięto.

Po obu stronach Morawy przekroczono ogólną linię Dagrean—Despotovac.

Armia generała Bojadjeva dn. 31. października zajęła wzgórze Bezdan na zachód od Slatiny na drodze Kniażewac—Sokobanja i wzgórze po obu stronach Turiji na wschód od Svrlij.

W dolinie Niszawy na północny zachód od Bela Polanki przekroczono Vrandol.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń. (T. B.) Z kwatery prasowej wojennej donoszą pod datą 1. listopada:

Rozstrzygnięcie w bitwie nad Soczą i ostatnie dni października na froncie południowo-zachodnim.

Wedle dzisiejszego urzędowego sprawozdania dwutygodniowa bitwa nad Soczą zakończyła się niepowodzeniem całego ataku nieprzyjacielskiego i utrzymaniem w pełni frontu obronnego przez nasze dzielne wojska.

To dla naszej broni zwycięskie zakończenie nie stało się naturalnie nagłe, gdyż rozstrzygnięcia w walkach o silne stanowiska dojrzewają tylko z wolna. Toteż, jak już sprawozdanie wykazuje, trzeba liczyć się z ponownymi walkami. O rzeczywistej ofensywie włoskiej w najbliższym czasie nie może być mowy. Brak im żołnierzy i amunicyj, miodrodajnej dla wyniku. Do odparcia tego ogólnego ataku na froncie nad Soczą użyto głównej siły wojsk włoskich. Między wierzchołkiem K r n o morzem stwierdzono obecność dziesięciu nieprzyjacielskich korpusów armii, liczących przynajmniej 24 dywizyj piechoty i dwie grupy Alpin. Siły te, które jak wiadomo, należały do atakującej płaskowzgórza Doberdo trzeciej armii (generała porucznika ks. Aosty) i do operującej na północy drugiej armii (generała porucznika Frugoniego) rozporządzały przed bitwą mniej więcej 320.000 karabinami, 1300 działami polnymi i górkimi oraz 180 ciężkimi działami.

Na froncie tyrolskim leżą cztery słabsze siły nieprzyjaciela.

Na froncie tyrolskim leżą cztery korpusy operujące, co najmniej jednaście dywizyj piechoty, 170.000 karabinów, 700 lekkich i około 100 ciężkich dział. Liczby te i liczba strat, którą śmiało można podać na 150.000 ludzi uprzytomniają najlepiej wielkość użytych sił i wielkość klęski nieprzyjaciela. Ze nasze sprawozdania urzędowe nie mówią o jeńcach, tłumaczy się tem; że wojska nasze w zaciętych walkach obronnych nie mają sposobności brania wielu nieprzyjaciół do niewoli. Mimo to w czasie od 21. do 29. wzięto 67 oficerów i 3200 żołnierzy do niewoli, oraz zdobyto 11 karabinów maszynowych.

W ostatnich dwóch dniach października na liżczyńskich punktach frontu nad Soczą bardzo zacięte waleczono. Na K r n nieprzyjacieli kilkakrotnie usiłowali posunąć się poza swe stanowiska, został jednakże zawsze natychmiast odparty. Tensami los spotkał kilkakrotnie ataki na poszczególnie odcinki przyczółka mostowego Tolmin. Odcinek Auzza aż do Monte Sabotino nie był w ostatnich dniach atakowany. Natomiast usiłowali Włosi zbliżyć się do przyczółka mostowego Gorycyja przez ponowne ataki na naszą linię koło Pevna i na Podgora, jak zawsze, bez skutku. Jeżeli Włosi wtargnęli tu i owdzie do któregoś z rowów, to pobyt ich tamże dzięki naszym bagnetom i ręcznym granatom nigdzie długo nie trwał. Odcinek północny płaskowzgórza Doberdo stał bez przerwy pod silnym ogniem artylerji. Już onegdaj zauważono posuwanie się znacznych sił włoskich przez Sagra do i przesuwanie ich ku Sdraussina. Następnej nocy na stoku północnym Monte San Michaela przyszło do zaciętych walk zbliska. Wczoraj popołudniu rozpoczął się tu bardzo silny atak, któremu towarzyszył koncentryczny ogień dział. Waleczne pułki piechoty hnowdów nr 3 i 4 ani chwili nie zachwiały i odparły krwawo nieprzyjaciela. Także na odcinku na południe od Monte San Michaela usiłowali Włosi jeszcze wykonać kilka ataków, które nie miały żadnej siły i zlanąły się już w ogólny szum.

Na froncie w Karyntyi podczas walk nad Soczą nie przyszło do żadnych większych walk. W Tyrolu obszar Buchenstein stale znajduje się w silnym ogniu. Na Goldilana nieprzyjacieli wkopał się w odległości kilkuset kroków przed naszymi głównymi stanowiskami.

Biuletyn bułgarski.

Sofia. (T. B.) Urzędowe sprawozdanie wojenne z 31. października:

Wydarzenia na terenie wojennym serbskim i najw dalszym ciągu przebieg korzystny.

W dolinie Morawy zdobyliśmy cztery działa zrychobozne, jakoteż w dalszym pochodzie z Kniażewaczu ku Sokobanja (droga ku Aleksincowi) jeszcze jedno działo górskie.

Polożenie w Macedoni pozostało bez zmiany.

Na Bałkanie.

Polożenie w Serbii.

Paryż. (T. B.) Aj. Havasa donosi z Aten: Operacje w Serbii trwają dalej. Plan bułgarsko-niemiecki polega na tem, aby odciąć odwrót głównej siły wojsk serbskich północnych w kierunku południowym. Dążeniem sztabu jenerałego serbskiego jest zapewnienie odwrotu w dobrym porządku na nowe linie obronne. Koła greckie wojskowe uważają położenie wojsk serbskich za trudne, ale nie rozpacziwe. Wiadomość o ponownym zajęciu Veles przez Bułgarów potwierdza się.

Paryż (T. B.). Wysłany do Salonik osobny sprawozdawca „Journal” donosi, że chociaż odwrót wojsk serbskich dokonuje się w porządku i bez pośpiechu, opór wojska serbskiego nie może już długo trwać. Serbom należy przynieść szybką pomoc. Jest rzeczą niemożliwą obecnym słabym korpusem eskpedycyjnym w Macedonii podjąć poważną akcję. Jeżeli się od razu nie zdecydowano na obywatelnie w silnych zarządzeń, jak tego położenie wymaga, nie pozostaje nie innego, jak odwołać wojska, któremi podjęto ten szalony krok.

Kopenhaga (T. B.). „Politiken” donosi: Zdaje się, jakoby Anglia przeciw wzięciu czynny udział w walkach serbskich. Pytanie tylko, czy wojska sprzymierzone na czas przybędą. Opór Serbów na północny zdaje się w ostatnich dniach osłabić, a postępy mocarstw centralnych są szybsze aniżeli dotąd. Kragujevacz wzięty, a po upadku Pirota także Nisz, druga stolica Serbii, jest zagrożony.

Oświadczenie rządu angielskiego i rosyjskiego.

Bukareszt. (T. B.) Poseł angielski w piśmie do „Independence Roumaine” oświadcza, że nie ma słowa prawdy w wiadomościach, jakoby wojska sprzymierzone poczęły opuszczać Saloniki lub nawet wsiadały z powrotem na okręty.

Poseł rosyjski Pokleski dziś przedpołudniem wobec jednego z członków rządu poczynił równobrzmiące oświadczenie.

Poselstwo angielskie ogłasza w tutejszej prasie zawiadomienie, że wobec odmienne brzmiających wiadomości może będzie pozytecznie zauważyć, że rząd angielski wraz z rządem francuskim mają silny zamiar w dalszym ciągu wysłać znaczne kontyngenty wojsk do Salonik, aby pospieszyć Serbii z pomocą.

Doniesienie posła włoskiego.

Rzym (T. B.). Poseł włoski w Atenach zaprzecza wiadomości, jakoby ze strony Grecyi zażądano cofnięcia wojsk czworoporozupieniu z Salonik do 6. bm.

Groźby.

Londyn (T. B.). Korespondent ateński „Morning Post”, który dotąd wyrażał się, iż oczekuje przyłączenia się Grecyi do entente, powiada obecnie, że jeżeli sprzymierzeni skoncentrują na Bałkanie 200.000 ludzi, to Grecya co najwyżej nie przyłączy się do mocarstw centralnych.

W Bośni.

Paryż. (T. B.) „Petit Journal” przynosi następujące urzędowe sprawozdanie z Cetynii z 29. października:

Austryacy wzmocnili znacznie swe siły po niedawnej próbie przekroczenia południowej Driny w odcinku Wyszegradu. Otrzymałszy dnia 25 października posiłki ponownie zatakowali na całym naszym froncie. Udało im się przekroczyć rzekę koło Wyszegradu. — We wszystkich innych miejscach — zostali odparty wśród ciężkich strat. Ich postępy zostały dn. 27 października powstrzymane przez obsadzenie przez nas góry Sucha Góra (na południowy wschód od Wyszegradu). Walka trwa dalej.

Z Rosyi.

Wewnętrzna pożyczka.

Kopenhaga (T. B.). „Berl. Tidende” donosi z Petersburga: Przedstawiciele wielkich banków odbyli konferencję w sprawie nowej wewnętrznej pożyczki w wysokości jednego miliona rubli. Pożyczka ma być 5 1/2% na diesięć lat. Banki obejmują ogółem 600 milionów rubli tej pożyczki.

Biuletyn rosyjski.

Wiedeń (T. B.). Sprawozdanie rosyjskiego sztabu jenerałego, z 1. listopada. Na północ od Kanger na północny zachód od Sehlbeck Niemcy usiłowali posunąć się naprzód, lecz bez skutku. Tymi dniami oddziały młodych Lotynych na froncie przed Rygą miały sposobność okazania swej wielkiej waleczności w ełrzebie ogniomij. Na froncie pod Jakobstadt walka artylerji i piechoty staje się bardzo ożywioną. Na froncie koło Dźwińska i dalej na południe trwa ogień artylerji. W okolicy Garbunówki Niemcy usiłowali wykonać częściowe ataki. Dalej na południe aż do Prypeci nowo, w odcinku Huta Lisowska 11 km. na północny zachód od Czartoryska nieprzyjacieli w nocy na 31. zm. przeszedł do ataku. Równocześnie wywiązała się zacięta walka dalej na południe w odcinku Rudka. Strzelecy nasi odparli wszystkie ataki, które były bardzo silne. W kontrataku, jaki nastąpił, wzięto do niewoli 7 oficerów i 400 żołnierzy austro-węg. W okolicy na zachód od Komarowa atakiem na bagnety wyparto nieprzyjaciela z rowów, o które z obu stron długo waleczono. W Galicji w nocy na 31. zm. pod osłoną mgły obsadziliśmy części szanów nieprzyjacielskich koło Pokropiwniej nad Strypą na północny zachód od Tarnopola. Nieprzyjacieli natychmiast przeszli do kontrataku, został jednakże odparty. Po zaciętej walce na bagnety wojska nasze obsadziły wieś Siemikowce nad Strypą na połud-zachód od Tarnopola, a większą część Niemców, którzy bronili wsi wybito: innych wzięto do niewoli. Liczba jeńców i łupu jeszcze nie ukończona. Na morzu bałtyckim jedna z naszymi łodzi torpedowych znalazła w zatoce ryskiej zestrzelony hydroplan niemiecki. Jadących w nim wzięto do niewoli.

Na Zachodzie.

Król angielski zdrowszy.

Londyn. (T. B.) Biuletyn o stanie króla Jerzego opiewa: Król spędził noc lepiej, bez gorączki. Wywołane wypadkiem objawy znowa znikają. Król spędzi jeszcze pewien czas w łóżku.

Zniesienie cenzury we Francyi.

Lyon. (T. B.) „Republicain” donosi z Paryża: Dzienniki: Rappel, Oeuvre, Libre Parole, Eclair, Figaro i Journal podają do wiadomości, że nie będą już przedkładać szychinformacji i artykułów politycznych cenzurze.

Rada ministeryalna.

Paryż (T. B.). „Temps” donosi, że ministrowie odbyli wczoraj przedpołudniem w ministerstwie spraw zagranicznych radę gabinetową pod przewodnictwem Briand'a i ułożyli ogólną linię deklaracyi ministeryalnej, jaka w środę zostanie odczytana w izbach. Tekst o

Świadczenia został dziś przedpołudniem na radzie ministrów w Eliseum przyjęty. Członkowie gabinetu omawiali następnie dyplomatyczne i wojskowe położenie.

Nowy sztab wojenny.

Londyn. (T. B.) Parlamentarny korespondent „Daily News” donosi, że rząd podczas ostatnich miesięcy zajęty był wypracowaniem projektu nowego sztabu jenerałego. Praca ta jest na ukończeniu.

Następstwa narad w Londynie.

Londyn (T. B.). „Times” donosi: Joffre przybył do Londynu celem narad nad położeniem na Bałkanie. Wynik jego odwiedzin był pomyślny. Osiągnięto ogólne i ostateczne porozumienie. Rząd angielski i francuski zgodziły się co do głównych punktów wspólnej polityki na Bałkanie. Konieczność niesienia szybkiej pomocy Serbii góruje ponad wszystkim. Ogólne pamięte uczucie, że wydarzenia ostatnich dni oznaczają początek nowego okresu w prowadzeniu wojny przez entente. W ostatnim czasie panowało zaniepokojenie, czy współdziałanie między mocarstwami entente jest tak dobrze zorganizowane, jakby tego sobie życzyć należało. Wydarzenia na Bałkanie wzmocniły ten niepokój. Odwiedziny Joffre'a dają pewność, że w przyszłości będzie jednolite postępowanie. Jeżeli oświadczenie premiera Asquith'a w Izbie gmin będzie zawierało ogólnie oczekiwane zawiadomienie, że w sztabie jenerałym angielskim dokonano istotnych zmian, to zaufanie, z jakim naród patrzy na nowy okres wielkiej wojny, jeszcze się wzmocni.

Wiadomości telegraficzne

„Głos Naroda” z dnia 3. listopada 1915.

Uznanie.

Lyon (T. B.). „Nonveliste” donosi z Tulonu: Wczoraj przybyli pierwsi ranni z frontu serbsko-bułgarskiego. Ranni oświadczyli zgodnie, że Bułgarzy są szacunkiem godnymi silnymi przeciwnikami.

Zmiany w rządzie rosyjskim.

Berlin. (T. B.) „Berliner Tageblatt” zauważa w sprawie rekonstrukcyi rządu rosyjskiego, że chodzi o rzeczywistą zmianę systemu i stanowcze przesunięcie się ku prawicy. Najlepszą oznaką tego jest nagłe ustąpienie ministra rolnictwa Kriwoszeina. Uchodził on za europejskiego zachodniego; jako charakter czysty i nieprzekupny był całą nadzieją kół liberalnych. Nie jest niespodzianką — podnosi „Berl. Tageblatt” — że także minister spraw zagranicznych Szazonow w padł ofiarą przekształcenia gabinetu. Zdrowie jego zachwiała się równocześnie ze stanem zdrowia Deleassego wskutek złych wiadomości ze wschodu europejskiego. „Lokal Anzeiger” między innymi pisze: Goremjakin i Chwostow są jedyni wykonawcami programu, ułożonego na konwentyklu prawdziwie rosyjskich ludzi. Szazonow i znika jako drugi z kół ministrów spraw zagranicznych, którym świat zawdzięcza obecną wojnę. Należy przezebrać z sądem, czy jego następcą umiarkowany i jak mówią, wolny od naleciałości nacjonalistycznych, niegdys ambasador we Wiedniu i radca ambasady w Berlinie, Szebeko, jest odpowiednim człowiekiem do naprawienia fatalnych błędów na Bałkanie.

5 prc. losy państwowe z 1860. roku.

Wiedeń (T. B.). Przy ciągnięciu 5% państwowych losów z r. 1860. główna wygrana 600.000 K. padła na sery 3.165 nr. 10. 100.000 kor. wygrała sery 5.994 nr. 9. 50.000 K. sery 7.430 nr. 15.

Torpedowiec Nr 96.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutersa. Urzędownie: Torpedowiec Nr 96 wczoraj w cieśninie gibraltarskiej po zderzeniu z pomocniczym krążownikiem manymarkii handlowej zatonał. Dwa oficerów i 9 marynarzy brak.

Rozporządzenie.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg.” ogłasza rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwami rolnictwa handlu i skarbu w sprawie obrotu grochem i fasolą do sadzenia.

naczenia.

Wiedeń (T. B.). „Wiener Ztg.” donosi: Cesarz nadał z okazji przeniesienia na własne żądanie w stan trwałego stanu spoczynku dyrektorowi urzędu poezt: Leopoldowi Korytowskiemu w Krakowie tytuł radcy rządowego, a starsz. zarządcy poezt. Andrzejiowi Dawidowskiemu w Podgórzu tytuł dyrektora urzędu poezt.

Trzećcia pożyczka wojenna.

Również w Krainie dokonano licznych zgłoszeń na trzećcia pożyczkę wojenną. I tak Wydział krajowy Krainy przystąpił do niej z udziałem w wysokości 1 milion koron, fabryka skóry C. Pollak z udziałem również 1 miliona

koron, ks. biskup Lublany z udziałem 400.000 koron, prezydent kraju I. Sustersic z udziałem 10.000 kor.

Na Morawach zgłoszył w dalszym ciągu udziały: Kasy Raffaisna 1 1/2 miliona koron. Kapituła w Olomunet 1 milion koron, Cyrillo-Metodejska założnia w Bernie, 800.000 koron. prezyd. kraju hr. Serenyi 450.000 koron. Morawska Kasa krajowa w Bernie 300.000 koron. liczne kasy miejskie kwoty do 300.000 koron. Towarzystwo czeskiego teatru w Bernie 100.000 koron.

Bardzo żywo zaznaczył się udział sterohotniczych w Graeu. Same tylko fabryki skóry Rieckh i Synowie zgłoszyli 200.000 koron.

Wydział krajowy Gorycyi podpisał udział na 100.000 kor. Kuratorium kapitelowe w Grad 75.000 kor. Rada miejska w Poli 208.000 kor. Kasa miejska w Poli na rachunek własny 150.000 koron, a ogólnie 500.000 koron.

KRONIKA

Zakaz wypiekania bulek. Na murach miasta rozklepiono wczoraj rozporządzenie namiestnika Galicji gen. Colarda, zakazujące wypiekania drobnych pieczywa. W najbliższych dniach zatem piekarnie krakowskie zaprzestają wypiekania bułek, a wypiekać będą tylko chleb, cene którego rozporządzenie namiestnika — jak już donosiliśmy — obniża z 4 na 4 hal za 70 gramów.

Sprzedzą mąki. Z powodu pojawiających się od pewnego czasu notatek w prasie codziennej, że Magistrat powinien powiększyć liczbę sklepów miejskich ze sprzedażą mąki, przy których obecnie panuje natłok publiczności, otrzymujemy z Magistratu wyjaśnienie, że natłoku tego nie uamnie się przez pomnożenie ilości sklepów, natomiast zapowiedz temu zdoła jedynie i wyłącznie wprowadzenie karty chlebowej. Ludność Krakowa otrzymuje obecnie drogą sklepów miejskich i wogóle drogą sklepów wężnych znacznie więcej mąki, aniżeli jej do wyżywienia się teraz potrzebuje. Tych jednak ilości mąki, jakiejby ludność zakupić pragnęła. Magistrat dostarczyć nie może i nie dostarczy. Wskutek tego pożytek na mąkę jest dziś znacznie większy niż po dawniej, a co za to idzie, gdzie się mąka w handlu pojawiła, tam gromadzi się dużo osób pragnących mąkę zakupić, którą rozehwytyują w lot. Dopiero karta chlebowa pożytek na mąkę i jej podaż sprawdzi do jednego mianownika.

Ciągnięcie pożyczki gminy miasta Krakowa. W dniu 2. listopada b. r. odbyło się w sali konferencyjnej Magistratu (XIII) trzynaste losowanie pożyczki Gminy miasta Krakowa emiowanej w 4 proc. obligacyach w nominalnej wartości Kor. 23.600.000 w obecności wiceprezydenta miasta Dra Ernesta Bandrowskiego, dyrektora Miejskiej Izby obrachunkowej Jana Krzyżanowskiego, dwóch urzędników Miejskiej Izby obrachunkowej p. Boczkowskiego, radmistrza i st. adjuktka p. Lempickiego, notariusza p. Klemensiewicza, dwóch radców Jana Mikulskiego i Jana Grybały.

Wylosowano następujące obligacje: Ser. A. po Kor. 200. Nr.: 1480, 4406, 718, 1202, 4724, 1956, 2201, 2209, 2114, 4363, 4137. — Ser. B. po K. 1000. Nr.: 479, 641, 1067, 1685, 98, 797, 432, 1388. — Ser. C. po Kor. 2000. Nr.: 1292, 349, 22, 896, 925, 1507, 1826, 1218. — Ser. D. po Kor. 5000. Nr.: 991, 300, 538. — Ser. E. po Kor. 10.000. Nr.: 546, 771.

Z dworca kolejowego. Ruch na dworcu kolejowym w ciągu ostatnich dwóch dni wzmógł się ogromnie. Do Krakowa przybyło tysiące osób z sąsiednich miast i wsi, a nawet z innych krajów, przede wszystkim aby odwiedzić groby swych najbliższych, których szczątki spoczywają na emmentarzu krakowskim. Ponadto wogóle od czasu zależenia Krakowa do dalszego terenu obszaru wojennego i wprowadzenia ułtawień paszportowych ruch obcych w Krakowie coraz bardziej się ożywia, co zauważyć się daje na ulicach miasta.

Powrót uchodźców. Jutro ma nadejść do Krakowa — jak poprzednio donoszono — pierwszy pociąg z uchodźcami z Chocni. Tymczasem okazało się, że w mieście, naszym nie poczyniono jeszcze koniecznych przygotowań na przyjęcie ludności ewakuacyjnej, również i rząd centralny nie wydał wszystkich potrzebnych zarządzeń, celem zabezpieczenia uchodźcom po powrocie do Krakowa poboru zasłiku, jaki im się na mocy poprzednio wydanych rozporządzeń ministerstwa spraw wewnętrznych należy. Z powodu tych trudności, jak słychać wstrzymano na razie masowy powrót uchodźców, aż do załatwienia wymienionych spraw. Natomiast w dalszym ciągu będzie się mogli odbywać powrót poszczególnych osób, względnie mniejszych grup. Trudności, które się wyloniły, będą zapewne wkrótce usunięte, tak, żeby uchodźcy po długich wycekwaniach nareszcie do swego miasta powrócić mogli.

Przyjechali do Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI. Hr. Zygmunt Lasocki z Wiednia, Julian Zakrzewski z Piechowa, Kazimierz Swierzyński z rodziną z Wilezy, Aleksander Mchalski z Głuchm, Henryk Wójcicki z Tropiszowa, Marceł Klimontowski z Radłowa, Stanisław Jasiński z Chelm, Jan Markowicz z Lublina, Dr Kazimierz Michalski z Ryehwaldu, Stanisławowie Nowakowie z Kaśny dolnej, Dr Władysław Stęśłowicz z Lwowa, Irena Steczkowska z Lwowa, Feliksowie Sapalscy z Bartodziej, Dr Józef Luxardo z Wiednia.

H. ALTENBERG, G. SEYFARTH, E. WENDE i S^{ka}

HOTEL **KSIĘGARNIA WE LWOWIE** HOTEL
GEORGE'A GEORGE'A

Nakładem naszym opuściła prasę mapa:

KRÓLESTWO POLSKIE

i przyległe prowincje Austrii Niemiec i Rosji — 6 sekcji w podziałce 1 : 750.000.

Najdokładniejsza i najwyraźniejsza mapa terenu wojennego. Pierwsza typograficzna mapa ziem polskich wydana w języku polskim.

CENA 6 sekcji z rejestrem alfabetycznym (4 arkusze druku) Kor. 10'—
z przesyłką pocztową 10'35
jako mapa ścienna na płótnie 16'—
z przesyłką pocztową 16'45

Najpiękniejsza ozdoba polskiego domu.

Dalej polecamy najnowsze nasze wydawnictwa:

HISTORYCZNA MAPA POLSKI Prof. Eustachiewicza w 9-ciu kolorach, wykazująca plastyczne fazy rozwoju i kurczenia się Państwa Polskiego. — CENA Kor. 1.20, z przesyłką pocztową Kor. 1'55.

HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ, epokowe dzieło Prof. Chmielowskiego, ozdobnie wydane z licznymi ilustracjami w tekście tom I szy oprawiony K. 25 —
z przesyłką pocztową 25'75
(tom drugi w druku).

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PORTRETY
CESARZA FRANCISZKA JÓZEFA I.
artystyczna reprodukcja kolorowana, naklejona na płótnie do zmywania w ramach gustownych 90.70 cm. K. 15 — i 18 — i t. d. —
Wielkość 65.52 cm. K. 10 i 12'—
KRZYŻE do wieszania artystyczna rzeźba na drzewie Kor. 14' — i 17'—
poleca:
STANISŁAW RĄB
handel artykułów religijnych obrazów i ram.
Kraków, Stawkowska 4, vis a vis hotelu Saskiego.

PRYWATNE
KURSY PRAWNICZE
udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawnych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. — Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcje na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretńska L. 3.

LOSY
do V-tej c. k. Loteryi Klasowej są już do nabycia w handlu
J. KURKIEWICZA, Kraków, Mały Rynek.

Zakład św. Józefa
dla osieroconych chłopców fundacji Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. Rok założenia 1848.
w Krakowie, ul. Karmelicka 66
Telegramy: Józefici, Kraków.
poleca:
Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakresie kwieciarstwa wchodzącego.
Drzewka owocowe kartowe i pieme, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobne, mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i białowe, tui, świerki srebrne i złote, pólkuliste i piramidalne, róże Poliany sztamowe, róże kierzczaste w różnych gatunkach, dentelle białe i różowe. — Masz ogrodniczą najlepszego wyrobu. Specjalność: Bluszcze wielkoliste i barwink do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — Cenniki na żądanie.

OBRAZ OLTARZOWY
Najsw. Maryi Panny
Częstochowskiej
malowany olejno na płótnie za szkłem belgijskim fasetowanym, w szerokich ramach złożonych. (Wielkość obrazu z ramami 100/140 centymetrów).
Cena koron 220 już z opakowaniem.
Do nabycia
w Księgarni katolickiej
Dra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie ul. Floryńska L. 1.

Zatwierdzona przez Radę Szkolną krajową
Wyższa szkoła kroju i szycia
M. Maciejowskiej Włodarczykowej
Absolwentki Akademii Goubaud w Paryżu, kilkunastoletniej właścicielki pierwszorzędnej Szkoły w Warszawie, rozpoczyna lekcyjne kroju dla Pań z Towarzystwa. Warunki przystępne. Kwalifikuje krojczynie. — Programy i świadectwa na żądanie. 1911
Kraków, Loretńska 3. II. p.

Abaridowe artykuły kosmetyczne
jak również wszystkie inne warszawskie nadeszły
Skład główny:
K. MIKLAZEWSKI, PL. DOMINIKANSKI L. 1.
1644
Ceny wyższe.

1) **Żywoć Chwalebny Sługi Bożego**
O. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO
Założyciela polskiego zakonu OO. Maryanów, spowiednika Innocentego XII Papieża, kaznodziej i kapelana oraz doradcy Jana III, Patrona wojną zniekanych i Apostoła nabożeństwa za dusze na wojnie poległych rycerzy polskich, wielkimi cudami sławnego
CENA 3 KORONY.

2) **Księża Powstańcy** CENA 60 h.
oba dzieła na czasie — pióra
JÓZEFA STANISŁAWA PIETRZAKA.
Do nabycia w krakowskich księgarniach: Gebethnera i Sp. w Rynku oraz w księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego Floryńska L. 1

Rządowo uprawnione
Biuro posad i służby
oraz
kupna i sprzedaży realności, lasów etc.
Stanisława Tumidajowicza
przeniesione zostało z Podgórze 1976
do Krakowa, ul. Poselska L. 20, I. p.
i poleca się P. T. Publiczności.

Nowsze wydawnictwa
Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej
w Krakowie. 1958
Kaczmarczyk Ks. Dr. Ewangelie. Studium krytyczne.
Cena egzempl. broszurowanego K. 7.— z przesyłką K. 7'55.
Cena egzempl. oprawionego K. 8'20 z przesyłką K. 8'75.
Mazurek Ks. Kazania o prasie katolickiej.
Cena egzempl. broszurowanego K. 3'60 z przesyłką K. 4'05.
Cena egzempl. oprawionego K. 4'60 z przesyłką K. 5'05.
Popiel. Ks. W. Arcybiskup warszawski, Pamiętniki.
Dwa tomy. — Cena K. 6'—, z przesyłką K. 6'55.
Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

76. Pieśni „LEGIONÓW POLSKICH“
z melodyjami,
zebrał Zbyszko W. Mroczek. Do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie 80 h. za egzemplarz. Skład główny u autora, Kraków, ul. Czysła L. 11.

GUSTAW TELLIER
Nauczył się języka francuskiego
powrócił
ul. Łobzowska L. 23.

Kawy palonej
- najlepsza mieszanka -
Najlepsza mieszanka za 1 kg. Kor. 4.70
San Jago }
Perłówka }
Caracas }
Quatemala }
Portorico }
Jawa }
Jamajka }
Honduras }
Mocca }
Ceylon }
Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4 1/2 kg., albo koleją nieopłaconą, z ocenieniem za zaliczka. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.
Central Amerikanischer Kaffee import
M. KNELLER
Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889

Adwent krótkie bardzo piękne medytacje na każdy dzień Adwentu przez O. Clarke, Tow. Jez. za nadesłaniem 55 h. z markach pocztowych, lub 61 h. przekazem, wysyła franco Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie.

Chrześcijańska Spółka handlowa
(drobnych kupców)
ul. Jagiellońska 9
poleca świeży transport masła duńskiego i kuchennego, sery zwykłe, jabłka kuchenne i deserowe w wielkim wyborze.
Ceny niskie!

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specjalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plasterów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1860

Lekeyi gry na cytrze
pod przystępnymi warunkami udziela rutynowana cytrzystka. — Zgłoszenia pod literami Z. D. w Administracji „Głosu Narodu“.
1825

„GŁOS NARODU“

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Basztowa, Paully,
Długa Aleksandrowicz,
Dworzec kol. Hopcas i Salomonowa,
Floryńska, Markowicz,
„ Nowak,
„ Miłkowski,
Św. Jana, Piwarski,
Jagiellońska, Hupczyc,
Karmelicka, Bracia Hildowie,
„ Aker,

Kiosk koło Teatru,
Łobzowska, Chodzińska,
Pl. Matejki, Łącki,
Pl. Maryacki Ziembicki,
Mikołajska, Alfus,
Rynek gł. Rudnicki,
„ „ Friedlein,
Rynek mały, Kurkiewicz,
Sławkowska, Księgarnia Polska,
„ Rąb,

Sławkowska, Słomiany,
Sukiennice, Mańkowska,
Szewska, Czaplińska,
Szczepańska 9, Hopcasi Salomonowa,
Plac Szczepański, Grafczyński,
Szewska, Czapliński,
Wiślna, Nikiel,
Zwierzyniecka 25, Nikiel,
„ 15, Dzikowska,

Agencje w Podgórzu: Janicki w Rynku i Poturalski w Rynku

oraz w Kioskach wody sodowej przy ul. Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności“), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ulicy Franciszkańskiej.